

# Łysonżi Dżonson, Ziemia obiecana (feat. Wdowa

Pier\* gusta  
.. dba o korzenie  
Wie to brat z Sulejówka  
I z Los Angeles  
Miałem niewiele - wiara  
A nadal nawijam  
Ziemia obiecana  
Nieraz ziemia niczyja  
To ziom, nowy poziom  
Następny epizod  
Kalifornia chce ognia  
I dzięki ...  
Zbieram żniwo  
Pierd\* jak mnie widzą  
Idę po swoje  
Kurwa, gdzie mój garnizon?  
Wiem, że z czasem jest coraz ciężej  
I będę lepszym bratem, synem i mężem  
Same blade twarze i dalej chlam  
Wiesz, co jest grane:  
Like father, like sun!  
Możesz pić oranżadę, wodę, tran  
Czy też żenisz środki jak Janis Joplin  
Mam plan, mam zwrotki  
Dranie strategię  
Nic nie dostaniesz, jak sam nie weźmiesz  
Są drony, jest pomysł  
Płyta, koncert  
Czasem mam flow, jakbym czytał książkę  
Widget, nonsens, brzydzę się fałszem  
Jakbyś szukał prawdy, ja ci jej dostarczę  
Dzięki za wsparcie a parcie na szkołę  
Moje życie, mój syf  
Pamiętajcie mój blok  
Wali się strop  
Raz gorzej, raz świetnie  
Szczерze pierd\* ile to ma wyświetleń  
Rozpalam ogień, i dołożę do pieca  
Rodak, dotrzymaj słowa, jak ześ kur\* obiecał  
Ta branża to kopalnia węży  
Prawda jak Pawlak, słowo droższe od pieniędzy

Nie rozumiesz mnie  
To nie słuchaj - będzie lepiej dla ciebie  
Myślisz że mnie znasz  
Zmaz kilka wersów  
O czym, sam nie wiesz  
Zrób krok wstecz  
Nie robię tego dla ciebie, uwierz  
I nie będę mówić, że lubię  
Gdy cię nie lubię

Płyniemy już za długo  
A za nami niejeden sztorm  
Niejeden majtek nafikał  
I wypad stąd  
Niejeden prąd nas tu niósł  
Kusił fame i cash  
Poszedł na dno, kto uwierzył w ten syreni śpiew  
Hej, flaga na masz i wiatr żagle  
Biorę znów kartkę i kratkę i idę na wartę  
Nie wytrąca mnie za burtę ich troski bo  
Bo znam fale popularności jak wilk morski  
Wyciągam wnioski, jestem jak stary pirat

W pełni spokojny, nigdy się nie upijam  
Jestem zdyscyplinowana bo znam reguły gry  
Moja ziemia obiecana, już wylania się zza mgły  
Czuje we krwi czuje jak nigdy dotąd  
Choć niejedne się zachłysnął widokiem i utonął  
Tym razem się nie mylę  
Mów i Komandor W  
Siema Johnson, wiedze horyzont  
Cumuj, łap sznur

Nie rozumiesz mnie  
To nie słuchaj - będzie lepiej dla ciebie  
Myślisz że mnie znasz  
Zmaz kilka wersów  
O czym, sam nie wiesz  
Zrób krok wstecz  
Nie robię tego dla ciebie, uwierz  
I nie będę mówić, że lubię  
Gdy cię nie lubię  
/2x